

Sygn. akt VI Ka 287/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Elżbieta Kosecka - Sobczak (spr.)
Sędziowie:	SSO Piotr Żywicki SSO Irena Śmietana
Protokolant	stażysta Kinga Opalka

przy udziale przedstawiciela oskarżyciela publicznego Urzędu Skarbowego A. K.

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2014r.,

sprawy A. W. (1)

oskarżonego z art. 57 § 1 kks

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostródzie

z dnia 8 lipca 2014 r., sygn. akt II W 411/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt.I, w ten sposób, że obniża wymierzoną karę grzywny do 4.500zł (czterech tysięcy pięćset złotych),

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. M. M. 516,60zł brutto za obronę udzieloną oskarżonemu przed sądem II instancji,

IV. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie przed sądem II instancji.

Sygn. akt **VI Ka 287/14**

UZASADNIENIE

A. W. (1) został oskarżony o to, że prowadząc w 2012 i 2013 roku działalność gospodarczą - „A. H. 24” w okresie od 20.04.2012 r. do 30.04.2013 r., będąc zobowiązanym do terminowego odprowadzania podatków do Urzędu Skarbowego w O., uparczywie nie wpłacał w terminie zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych za I, II i III kwartał 2012 roku w łącznej wysokości 38 758 zł oraz uparczywie nie wpłacał w terminie podatku dochodowego

od osób fizycznych wynikającego z zeznania rocznego PIT-36 za 2012 rok w wysokości 26 401 zł, tj. o popełnienie wykroczenia skarbowego z art. 57§1kks.

Sąd Rejonowy w Ostródzie wyrokiem z dnia 8.07.2014 r. sygn. akt II W 411/14 oskarżonego uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia skarbowego kwalifikowanego z art. 57 § 1 kks i za to na podstawie art. 57 § 1 kks wymierzył mu karę grzywny w kwocie 5.000zł. Ponadto zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy wynagrodzenie za obronę oskarżonego wykonaną z urzędu, a także zwolniono oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku apelację wniosła obrońca oskarżonego, zaskarżając ten wyrok w całości i wnosząc o uniewinnienie oskarżonego, bądź o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia, ewentualnie o zmianę wyroku poprzez znaczne złagodzenie kary grzywny, to skarżąca wyrokowi temu zarzuciła :

1. obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, mianowicie art.4, 5, 7, 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k., polegającą na uwzględnieniu wyłącznie okoliczności obciążających oskarżonego oraz poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na stwierdzeniu, że oskarżony A. W. (1) dopuścił się zarzucanego mu czynów, podczas gdy materiał dowodowy niniejszej sprawy nie daje podstaw dla przyjęcia takich ustaleń,

a nadto z ostrożności procesowej - rażąco niewspółmierność (surowość) orzeczonej wobec oskarżonego A. W. (1) kary, wyrażającą się w jej nieadekwatności do stopnia winy oraz właściwości i warunków osobistych sprawcy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy nie zasługiwała na uwzględnienie w zakresie zarzutów z pkt. 1 i 2 postawionych zaskarżonemu wyrokowi w treści tej apelacji. Jednakże samo wniesienie apelacji na korzyść obligowało też sąd odwoławczy do badania zasadności wymierzonej kary, co w konsekwencji spowodowało zmianę zaskarżonego wyroku poprzez postulowane przez obrońcę złagodzenie kary grzywny.

Przystępując do oceny zarzutów z apelacji, to na wstępie należy wskazać, że A. W. zarzucono popełnienie wykroczenia skarbowego z art. 57§1kks, którego się dopuścił w okresie od 20.04.2012r. do 30.04.2013r. Faktycznie wykroczenie to można popełnić umyślnie z zamiarem bezpośrednim, wskazuje się też w literaturze przedmiotu, że w przypadku art. 57 § 1 kks zamiar bezpośredni, w jakim działa sprawca tego wykroczenia skarbowego zabarwiony jest negatywnym jego stosunkiem do obowiązku zapłaty podatku. Ponadto penalizowane jest nie każde nie wpłacenie podatku w terminie, lecz takie które jest powtarzalne, ma charakter uporczywy. Z pewnością zaś niewpłacanie w terminie zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych za 3 kwartały 2012r. w łącznej wysokości 38.758zł oraz niewpłacanie w terminie podatku dochodowego od osób fizycznych za rok 2012 w wysokości 26.401zł świadczy o powtarzalności, wielokrotności zaniechania oskarżonego i utrwalonym stanie niezgodnym z prawem. Skarżący dostrzegając taki charakter wykroczenia z art. 57§1kks, to jednocześnie wskazał, że w niniejszej sprawie brak jest wystarczających dowodów wskazujących, że podatnik miał obiektywną możliwość wywiązania się ze spoczywających na nim obowiązków podatkowych, stąd że zaniechanie uiszczania zaliczek na podatek i podatku wynikało ze złej woli oskarżonego. W szczególności wniosku takiego – w ocenie autorki apelacji- nie można wywieść z tego, co podniósł w pisemnym uzasadnieniu sąd I instancji, tj., że A. W. nie dokonywał częściowych wpłat z tytułu ciążyących na nim zobowiązań podatkowych, nie ubiegał się o rozłożenie podatku na raty czy odroczenie płatności.

Należy jednak zaznaczyć, że materiał dowodowy był wystarczający do przyjęcia, że podatnik naruszył wskazany przepis prawny. Sąd I instancji w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odwołał się bowiem do treści zeznania rocznego PIT-36 za 2012r. o wysokości osiągniętego dochodu, a z którego to wynika dochód sprawcy wykroczenia w roku podatkowym w wysokości (...)/ po korekcie (...) a więc z dokumentu tego wyraźnie wynika, że podatnik ten

posiadał środki by rozliczyć się z Urzędem Skarbowym, a za tym należy przyjąć, że zaniechanie odprowadzenia zaliczek na podatek i podatku wynikało ze złej woli A. W.. Osiągnięty dochód za 2012r. wskazuje więc, że mimo obiektywnej możliwości wywiązania się przez A. W. z obowiązku zapłaty należności, to przez dłuższy okres czasu upoczywie on tych należności nie płacił. Dołączona do akt sprawy lista zaległości i dokument z Urzędu Skarbowego (...) wskazuje, że w terminie, w okresie wskazanym w a/o, oskarżony nie płacił zaliczek na podatek dochodowy ani podatku dochodowego. Z powyższego można więc wywieść wniosek o niepodjęciu przez sprawcę aktywnego działania w terminie zakreślonym dla wpłaty zaliczek na podatek czy podatku, w sytuacji gdy osiągnął dochód, czyli miał środki na te wpłaty. Słusznie też sąd I przyjął, że również brak aktywności oskarżonego chociażby w zakresie częściowych wpłat tych należności, podjęcia starań by płacić je ratami czy w odroczonej terminie płatności, wobec treści PIT-36, pozwala przyjąć, że jego zaniechania było wyrazem negatywnego nastawienia do wywiązania się z obowiązków fiskalnych.

Mając więc na względzie przytoczone wyżej argumenty i rozważania, to sąd odwoławczy nie uwzględnił zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy, co do błędu w ustaleniach faktycznych i uznał, że sąd I instancji prawidłowo ustalił, że podatnik ten wyczerpał dyspozycję art. 57§1kks. Nie można też zgodzić się z autorką apelacji by wykazano również obrazę przepisów prawa procesowego tj. art. 4,5,7 i 410 kpk. Stawiając bowiem te zarzuty autorka apelacji zbiorczo uzasadnia je tymi samymi okolicznościami, które miały być uzasadnieniem omówionego wcześniej zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Pomijając już to, że art. 4 kpk dot. zasady obiektywizmu, a art. 5 kpk zasady domniemania niewinności i zasady in dubio pro reo, to należy podkreślić, że skarżąca lapidarnie uzasadniła zarzuty obrazy tych przepisów tym, że sąd I instancji uwzględnił wyłącznie okoliczności obciążające i rozstrzygnął nie dające się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego. W sytuacji jednak, gdy Urząd Skarbowy przedstawił dokumenty z których wynika, że zaliczki na podatek i podatek były upoczywie nie płacone w terminie, że zaległość powstała, że podatnik osiągnął dochód w 2012r., to tym samym trudno przyjąć by na tle takich dowodów, to istniały nie dające się usunąć wątpliwości, które należałoby rozstrzygać na korzyść A. W.. Ponadto autorka apelacji uzasadniając tak ogólnie zarzut naruszenia art. 4 czy 5 kpk nie wskazała o jakie okoliczności odciążające oskarżonego chodzi, a których nie wziął pod uwagę sąd I instancji. Należy też zaznaczyć, że art. 4 kpk jest klauzulą generalną, której naruszenie może być skutecznie podniesione tylko wówczas, gdy poparte zostanie wskazaniem przepisu spoza części wstępnej kodeksu postępowania karnego, który został naruszony w postępowaniu sądowym. Poza jednak przywołaniem art. 4 kpk w części wstępnej apelacji skarżąca dokładnie nie wskazała na czym naruszenie tego przepisu miałyby konkretnie polegać, z naruszeniem jakiego przepisu szczególnego obrona wiąże ten zarzut, gdyż w uzasadnieniu apelacji nie odwołała się już do tego co utożsamia z obrazą akurat tego przepisu art.4 kpk. Zauważyć także trzeba, że zarzut obrazy przepisu art. 5 kpk, na który również powołała się w apelacji skarżąca, dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości obrony co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd. A jeżeli należy nawet wiązać ten zarzut z poglądem sądu I instancji, że brak dokonania choćby częściowych wpłat, podjęcia starań o rozłożenie należności na raty bądź o odroczenie terminu płatności nie może być potwierdzeniem złej woli podatnika, to sąd odwoławczy do tak rozumianego zarzutu obrazy art. 5 kpk odniósł się już wyżej. Ponadto obrona zarzuciła też obrazę art. 410 kpk. Obraża art. 410 kpk zachodzi, gdy wyrokujący sąd opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej albo opiera się tylko na części materiału ujawnionego. Stawiając i ten zarzut to skarżąca nie wskazała w uzasadnieniu apelacji z czym ten zarzut wiąże. Dokonanie zaś oceny materiału ujawnionego, a nie-odpowiadającej interesowi procesowemu skarżącego, nie uchybia dyspozycji art. 410 kpk (patrz: wyrok SA w Krakowie, KZS 2/07 poz. 42, postanowienie SN z LEX 53912). Inną rzeczą jest prawidłowość oceny materiału dowodowego i zasady swobodnej oceny dowodów z art. 7 kpk, co zapewne chciała zarzucić skarżąca. Przy czym należy zaznaczyć, że w świetle wyżej zaprezentowanej przez sąd odwoławczy oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, to nie można zgodzić się z autorką apelacji by sąd I instancji przypisując A. W. popełnienie wykroczenia z art. 57§1kks, to nieprawidłowo ocenił dowody zgromadzone w sprawie, by ocena materiału dowodowego była niezgodna ze wskazaniami wiedzy, logiki czy doświadczenia życiowego, by uzasadnienie wyroku nie zawierało argumentów wskazujących na winę tego podatnika w zakresie przypisanego mu wykroczenia skarbowego. Stąd nie można zgodzić się z tym by doszło do naruszenia art. 7 kpk, gdyż apelująca nie wykazała, aby którykolwiek z powyższych warunków nie został w wyroku Sądu Rejonowego dotrzymany. Trzeba też wskazać, iż to, że w niniejszej sprawie sąd orzekający ocenił poszczególne dowody, wynikające z nich okoliczności, nie w taki sposób, jak życzyłyby sobie tego skarżąca, wcale jeszcze nie oznacza, że w procesie ich weryfikacji doszło do naruszenia reguł wyrażonych w art. 7 kpk, tym bardziej, że

autorka apelacji nawet nie starała się –poza przywołaniem zarzutu obrazu art.7 kpk w części wstępnej apelacji- wykazać jakich błędów w ocenie których dowodów dopuścił się sąd I instancji.

Zaskarżonemu orzeczeniu postawiono też zarzut obrazu art. 424§1 pkt.1 kpk. Tok rozumowania sądu I instancji w zakresie oceny materiału dowodowego stanowiącego podstawę zaskarżonego wyroku powinien znaleźć odzwierciedlenie w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Jednak niespełnienie wymagań ustawowych w zakresie uzasadnienia nie może być utożsamiane z wadliwością samego rozstrzygnięcia, a naruszenie art. 424 kpk nie może mieć wpływu na treść wyroku, gdyż dochodzi do niego już po jego wydaniu (wyrok SN z 10.02.1984r. w sprawie IV KR 261/83, OSNPG 1984, nr.7-8, poz.85). W niniejszej sprawie obrońca A. W. postawiła zarzut obrazu przepisu art. 424 kpk, przy czym i tego zarzutu nie uzasadniła, stąd nie można domniemywać w czym obrazę tego przepisu upatruje. Jak już wyżej zaznaczono obrońca zarzucając obrazę art. 410 kpk czy innych tak naprawdę nie zgodziła się z oceną materiału dowodowego zgromadzonego przez sąd. W ocenie sądu odwoławczego zebrany zaś i ujawniony materiał dowodowy jest wystarczający do oceny trafności rozstrzygnięcia sądu I instancji. Należy też zaznaczyć, że „często mimo wadliwego uzasadnienia istnieje możliwość dokonania należytej kontroli, gdyż zebrane dowody (art. 410) pozwalają na rzetelne sprawdzenie zasadności zarzutów i wniosków odwoławczych i tym samym "rzeczowo wyświetlić sprawę trafności i prawidłowości kontrolowanego orzeczenia" (M. C., Z. Doda: Kierunki..., s. 132; wyr. SN z 14 IX 1983 r., V KRN 197/83, OSNKW 1984, nr 3-4, poz. 40). A w niniejszej sprawie wymowa zgromadzonych dowodów jest na tyle jednoznaczna, że w ich świetle przypisanie A. W. popełnienia wykroczenia skarbowego z art. 57§1kks należy uznać za trafne.

Stąd apelacja obrońcy nie podlegała uwzględnieniu ani w zakresie obrazu przepisów prawa procesowego, ani podniesionego błędu w ustaleniach faktycznych.

Mimo jednak tego, iż apelacja dążyła do podważenia stanowiska sądu I instancji w zakresie przypisania A. W. winy w popełnieniu zarzucanego mu wykroczenia skarbowego, to została wniesiona w zakresie zaskarżenia całego wyroku na jego korzyść. Należy tu odnieść się do kary wymierzonej podatnikowi za przypisany mu czyn i stwierdzić że w okolicznościach sprawy, to sankcja karna wymierzona A. W. jest zbyt surowa. O ile bowiem sąd I instancji prawidłowo, przy wymiarze orzeczonej kary grzywny, uwzględnił wysokość kwoty zaliczek i podatku niewpłaconych w terminie i długie okresy zwłoki w ich zapłacie (gdzie z treści art. 53§7 kks wynika, że na stopień społecznej szkodliwości czynu zabronionego ma wpływ m.in. wysokość uszczuplonej lub narażonej na uszczuplenie należności publicznoprawnej), to nie mógł jako okoliczności obciążającej uwzględnić dotychczasowej karalności sprawcy wykroczenia. Z dołączonej informacji z K. wynika, że A. W. (1) był skazany wyrokiem SR w Szczecinie z 05.05.1999r. w sprawie IV K 1020/98 na karę grzywny. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 25.06.1999r., a orzeczoną tym wyrokiem grzywnę oskarżony zapłacił w całości w dniu 21.08.2000r. Tym samym wpis o skazaniu go w sprawie IV K 1020/98 stracił swoją aktualność, wobec upływu okresu 14 lat od wykonania kary grzywny. Skoro zaś jedna z obciążających okoliczności, mająca wpływ na wymiar kary, zdezaktualizowała się, to należało temu dać wyraz i obniżyć karę wymierzoną A. W. z 5.000zł do 4.500zł.

Z przedstawionych więc wyżej względów Sąd Okręgowy na mocy art. art. 113§1kks w zw. z art. 437 kpk, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniżył wymiar kary grzywny orzeczonej wobec A. W. w pkt. I wyroku do 4.500zł, a w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Ponadto zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy stosowną kwotę za obronę A. W. przed sądem II instancji i zwolniono sprawcę wykroczenia od ponoszenia kosztów sądowych za ten etap postępowania karnego.